

Autor ocenia, że inicjatywy takie, jak *Ein-Euro Jobs*, które miały „wywołać entuzjazm i zaangażowanie” stały się przysłowiowym gwoździem do trumny i „ostatecznie skrzyły kark” bardzo wielu ludzi, gdyż udowodniły im, że nie są nikomu potrzebni. Co więcej, okazało się też, że „praca może nie dawać pieniędzy ani teraz, ani nie zapewnia przyszłej renty”.

Nawet osoby należące do lepiej zarabiających muszą być absolutnie przygotowane na to, że nie będą mogły zapewnić sobie w przyszłości odpowiedniego, oczekiwanego komfortu życia. Ostatnie słowa książki brzmią prawie jak memento:

„Kto nie będzie miał gotowych opiekować się nim dzieci, musi wiedzieć, że ani wysoka renta, ani dodatkowe ubezpieczenie, czy oszczędności, nie będą w stanie pokryć w pełni wysokich kosztów opieki w podeszłym wieku”.

Nie podejmuję się polemizować z tezami H. Budego, ograniczę się jedynie do stwierdzenia, że symbolicznego znaczenia nabiera w tym kontekście przytaczane już we wstępie sformułowanie autora: „sprawy toczą się zazwyczaj całkiem inaczej niż tego oczekiwano, a wszystko odbywa się inaczej niż ktokolwiek by sobie mógł tego życzyć”.

Jerzy Pabian

STANISŁAW LISIECKI: *O granicach naturalnych, politycznych, społecznych i... granicach w głowie. Szkice do socjologii pogranicza polsko-niemieckiego*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2009, 243 ss.

Dorobek socjologii pogranicza mierzony publikacjami staje się coraz bardziej imponujący, choć dominują opracowania w formie artykułów (pomieszczane w tomach zbiorowych bądź w czasopismach), mniej natomiast znajdziemy opracowań o charakterze monograficznym. Stan taki być może odzwierciedla kondycję subdyscypliny socjologicznej (na etapie wstępnego kształtowania się jej ram dominować może refleksja skierowana na mniej generalne problemy, dające się opracować właśnie w formule merytorycznie i technicznie odpowiadającej artykułowi).

Recenzowana książka ma charakter monograficzny, choć w części oparta jest na napisanych i opublikowanych wcześniej artykułach autora. Nasuwa się nawet myśl taka, że omawiana pozycja jest zwieńczeniem oraz podsumowaniem pewnego etapu i dorobku naukowego Stanisława Lisieckiego. *O granicach naturalnych, politycznych, społecznych i... granicach w głowie. Szkice do socjologii pogranicza polsko-niemieckiego* reasumuje bez mała dwudziestoletnią refleksję autora nad nowym pograniczem polsko-niemieckim.

W socjologii pogranicza przypadek pogranicza polsko-niemieckiego jest szczególny i fakt ten zdaje się potwierdzać podtytuł książki w brzmieniu: *szkice do socjologii pogranicza polsko-niemieckiego*. Istotna część książki dotyczy właśnie sąsiedztwa polsko-niemieckiego, część teoretyczna ma wymiar bardziej uniwersalny. Omawiana publikacja składa się z trzech części. Rozważania empiryczne uzupełnione są dwoma aneksami: pierwszy zawiera odezwę na konkurs „Ślubice – miasto w świadomości mieszkańców”; podobnie drugi aneks zawiera odezwę konkursową oraz wypowiedzi nagrodzone w konkursie na pamiątnik pt. „Gubin-Guben. Granica w świadomości mieszkańców miast podzielonych”.

Zupełnie innowacyjny charakter ma część pierwsza książki *Od granic naturalnych do granic społecznych* składająca się z sześciu rozdziałów. W tej części pracy daje autor przegląd teoretycznych stanowisk dotyczących granic i pograniczy. To ciekawy wybór zapoczątkowany kategorią granic naturalnych (w kontekście historiozofii niemieckiej), poza tym uwzględniający klasyczną koncepcję Simmela oraz polską tradycję Znanińskiego i Chałasińskiego, przywołujący takie nazwiska, jak Richard Grathoff, Stanisław Ossowski, Antonina Kłoskowska, Alfred Weber czy wreszcie Milan Kundera. Ta nieprzypadkowa selekcja wydaje się trafnie pokazuje wielość stanowisk i możliwości patrzenia na granice i towarzyszące im pogranicza: wizji swoich i obcych na pograniczach, wizji sąsiedztw ujętych w ramy milieu, wizji przygranicznych i ponadgranicznych relacji narodowych bądź granic Europy Środkowej. Przegląd ten (nierozszczycający sobie praw do wyczerpania tematu) uświadamia z jednej strony trudności w dochodzeniu do spójnej teorii pogranicza, ale z drugiej pokazuje bogactwo potencjalnych ujęć zjawisk transgranicznych.

Część druga *O granicach naturalnych...*, podobnie jak część trzecia, ma charakter empiryczny. Wykorzystując dorobek innych badaczy i własny, autor charakteryzuje pogranicze polsko-niemieckie przyjmując porządek historyczny – opisuje zjawiska od 1945 r. do czasów współczesnych. Sygnalizowane w tytule pogranicze polsko-niemieckie jest opisywane głównie w perspektywie środkowego Nadodrza, ze szczególnym uwzględnieniem „miasta-laboratorium” Gubina oraz Słubic. Na część drugą pt. *Granica PRL-NRD. Od „zamkniętej” do „otwartej” granicy...* i z powrotem składają się cztery rozdziały, prezentujące świadomościowy obraz przemian nowej granicy i pogranicza polsko-niemieckiego. W rozdziale *Gubin. Miasto laboratorium* przybliża proces powstania i specyfikę miasta podzielonego. Otwarcie granicy dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu granicznego 1 stycznia 1972 r. autor charakteryzuje opierając się na badaniach innych autorów, natomiast z badań własnych (niestety, nie przybliżono ich metodologii) korzysta Lisiecki, analizując charakterystyczne dla tego czasu zjawisko pracy polskich kobiet w NRD. Przytoczone wypowiedzi pracownic fabryki we Frankfurcie nad Odrą sygnalizują wielość możliwych interpretacji sytuacji swobodnego przepływu ludzi i bezpośrednich styczności między Polakami i Niemcami po wielu latach izolowania obu społeczności. Niewątpliwą zaletą książki są egzemplifikacje też w postaci cytowanych licznie fragmentów pokłosia dwóch konkursów pamiętnikarskich z 1995 i 1999 r. skierowanych do mieszkańców Słubic i Gubina. Możliwość wysłuchania uczestników procesu przeobrażania się pogranicza polsko-niemieckiego pozwala zrozumieć ich subiektywne widzenie tej nowej rzeczywistości, w której przyszło im żyć.

Postępując w zgodzie z przyjętą periodyzacją przeobrażeń polskiej granicy i pogranicza zachodniego, kolejną część pracy poświęca Lisiecki omawianym zjawiskom w zupełnie nowym kontekście zjednoczonych Niemiec i poprzelomowej Polski. Za najważniejsze zjawiska uznaje autor opinie mieszkańców pogranicza na temat ponownej możliwości przekraczania granicy oraz kształtujące się w ich następstwie intensywniejsze relacje sąsiedzkie, wzajemne postawy. Nowe konteksty życia na pograniczu skłaniają również do stawiania nowych pytań, np. o niezbywalne niemieckie dziedzictwo kulturowe. O stosunku do niego pisze autor w drugim rozdziale trzeciej części książki. To ważny wskaźnik zmiany na pograniczu polsko-niemieckim, o której przecież traktuje ta książka. Ostatni rozdział to przegląd najnowszej literatury przedmiotu, którą Lisiecki dobrał, jako kontynuację i uzupełnienie dla własnych ustaleń empirycznych. W trzeciej części pomieszczony został również rozdział pod tytułem *Pogranicze jako region* prezentujący jedną z dyskutowanych perspektyw teoretycznych i metodologicznych w badaniach pogranicza. Rozdział ważny, aczkolwiek wątpliwości budzi jego lokalizacja, dość spójna i zasadna struk-

tura książki wydaje się być naruszona. Bowiem narzucającą się jest wizja książki podzielonej na teoretyczną i empiryczną część; z drugiej zaś strony zrozumiałe chronologicznie jest przywołanie koncepcji regionu w części o najnowszych dziejach pogranicza, gdyż ta koncepcja w tym właśnie czasie się pojawiła jako adekwatna między innymi dla analizy takich zjawisk, jak euroregiony.

Patchworkowa kompozycja publikacji na pierwszy rzut oka budzi obiekcje, brak jednoznacznie narzucającego się kryterium systematyzującego. Uważna lektura pokazuje jednak wewnętrzny ład: podział na część teoretyczną i empiryczną; chronologiczny układ prezentowanych zjawisk; celowy dobór problemów najbardziej charakterystycznych dla poszczególnych etapów przeobrażeń pogranicza polsko-niemieckiego. Konstrukcja książki jest następstwem chęci połączenia dotychczasowego dorobku autora w pewną całość i atrakcyjność tego zabiegu takie koszty chyba uzasadnia. Zebranie w jednym miejscu rozproszonych do tej pory opracowań daje całościowy i pełniejszy, bardziej pogłębiony obraz przeobrażeń nowego pogranicza polsko-niemieckiego; zmianę pokazuje w dłuższej perspektywie czasowej.

Warto jeszcze poświęcić słów kilka metodologii prezentowanych ustaleń empirycznych. Nie zostały one nigdzie wyeksplikowane wprost, w całej książce omawianych jest wiele różnych pomiarów, większość ma charakter jakościowy. Poważną zaletą jest wielość prezentowanych wypowiedzi uczestników procesu, cytowane fragmenty wywiadów i pamiętników są atrakcyjnym świadectwem stanu świadomości granicy i pogranicza. Umieszczone w książce odezwy na konkursy pamiętnikarskie świadczą o nawiązaniu przez Lisieckiego do bogatej tradycji polskiej socjologii badań biograficznych.

Omawiana książka jest godna polecenia z kilku co najmniej powodów. Reasumuje dorobek ważnego badacza pogranicza polsko-niemieckiego i stanowi przegląd różnych badań dotyczących rzeczzonego pogranicza w długiej perspektywie czasowej. Jest istotnym przyczynkiem do socjologicznego portretu miast podzielonych polsko-niemieckiego pogranicza.

*Julita Makaro*